

Three Of Us, Szklany sufit

Choć podłoga się klei czas się wzbić
Niewidzialne bariery skruszyć w pył
Ograniczona prędkość
Czy taka chcesz codzienność, mów

Kiedy jeśli nie teraz, n my, to kto?
Co ty masz do stracenia, a ja no co?
I każdy sufit szklany z rozpędu przebijemy
My lecimy do góry, a na dół szkło

Niepokorni od zawsze pchają świat
Trudno przed siebie patrzeć spoza krat
Rozkazy i nakazy
Na pewno nie tym razem, nie

Kiedy jeśli nie teraz, n my, to kto?
Co ty masz do stracenia, a ja no co?
I każdy sufit szklany z rozpędu przebijemy
My lecimy do góry, a na dół szkło

Kiedy jeśli nie teraz, n my, to kto?
Co ty masz do stracenia, a ja no co?
I każdy sufit szklany z rozpędu przebijemy
My lecimy do góry, a na dół szkło